A. D. 1889.

CURRENDA

XVIII, XIX.

X. IGNACY ŁOBOS

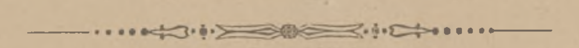
Z BOŻEJ I ŚW. STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI

BISKUP TARNOWSKI,

HRABIA RZYMSKI, PRAŁAT DOMOWY OJCA ŚW., ASYSTENT TRONU PAPIESKIEGO,

OBYWATEL HONOROWY MIAST BIECZA, LEŻAJSKA I DROHOBYCZA,

i t. d. i t. d.



Wielebnemu Duchowieństwu dyecezyi swojej Pozdrowienie i Błogosławieństwo Pasterskie!

Wiekuisty Pasterz dusz naszych, mówi — S. Sobor Watykański (1 Costit. Dogmatica) aby uwiecznił zbawienne dzieło naszego Odkupienia, ustanowił zgromadzenie wiernych, czyli Kościół, w którymby wszyscy jako w domu Boga żywego, jednej Wiary i Miłości węzłem połączeni byli.

Ztąd też przed swojem Wniebowstąpieniem prosił Ojca Niebieskiego nietylko za Apostoły, lecz i za wszystkich tych, którzy przez słowo ich uwierzą w Niego, aby się stali jedno z Nim, jako On Syn z Ojcem jedno jest.

Jako tedy posłał Apostołów, których ze świata wybrał sobie, również jak sam był od Ojca posłanym, tak też postanowił, aby pasterze i mistrze byli w Kościele aż do końca wieków.

Posłał ich zatem z władzą, która jest wypływem Jego poselstwa i mocy od Ojca otrzymanych, a które na zawsze w Kościele swoim złożył. Blizko przed męką swoją mówi do Apostołów: „Zaprawdę powiadam wam, Cobyściekolwiek związali na „ziemi, będzie związano i na niebie; a cobyściekolwiek rozwiązali na ziemi, będzie „rozwiązane i w Niebie“. Mat. 18, 18.

Temi słowy nadał Apostołom władzę prawodawczą i sądowniczą. A w chwili swego Wniebowstąpienia mówi do nich: „Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, nauczając je chować wszystko, com wam kolwiek przykazał.“

Oto czyn ostatni Xstusa Pana przed wstąpieniem na Niebiosa: Nadanie Apostołom Władzy, nauczania i rozkazywania wiernym, którą będąc na ziemi, sam wykonywał. A iżby temu zadaniu odpowiedzieli, przysposobił ich do tego nauką boską, wtajemniczył ich w rozumienie Królestwa Niebieskiego, które na ziemi ustanowił, obcując z nimi przez 40 dni po swem Zmartwychwstaniu, a nareszcie zsélając na nich Ducha św. w postaci ognistych języków.

Władza ta przedewszystkiem udzieloną została Apostołom dla utwierdzenia jedności i stateczności w Wierze, abyśmy w tej sprawie niebyli jak dzieci, którym brak zupełnego i stałego sądu, ale wytrawnymi mężami, abyśmy się nie chwiali w rzeczach wiary, prądem uniesieni jakiejkolwiek nauki, szerzonej przez fałszywych filozofów, przez heretyków i niedowiarków, przez ludzi podstępnych, którzy pragną nas oszukać i uwieść, ale abyśmy się stali przez jedność w wierze, i coraz pewniejszą i zupełniejszą znajomość Chrystusa Pana, dojrzałymi, mężnymi, stałymi w poznaniu i miłości Jego. Wyraża to Paweł ś. w l. do Efer. R. IV mówiąc: „I tenże dał niektóre Apostoły, a niektóre Proroki, a drugie Ewangelisty, a inne pasterze i doktory ku wykonaniu świętych „ku robocie posługowania, ku budowaniu ciała Xsowego, ażbyśmy się wszyscy zeszli „w jedność wiary i poznania Syna Bożego, w męża doskonałego, abyśmy już nie byli „dziećmi chwiejącemi się, i nie byli uniesieni od każdego wiatru nauki przez złość „ludzką, przez chytrość na oszukanie błędu. A czyniąc prawdę w miłości, żebyśmy „rośli w nim we wszystkiem, który jest głowa Chrystus.“

Z taką więc władzą i na wzór posłannictwa, które On Bóg człowiek miał od Ojca swego, z objetnicą, iż będzie nad nimi czuwał, wyseła ich, aby opowiadali Ewangelią, ustanawiali Zgromadzenia wiernych, czyli Kościoly, wprowadzali ludzi do Kościoła, jako do Królestwa Bożego, na ziemi ustanowionego; aby dyktowali prawa i wyrokowali. Uświęcił zaś to posłanie powagą boską mówiąc: „Kto was słucha mnie słucha „a kto wami gardzi, mną gardzi, a kto mną gardzi, gardzi tym, który mnie posłał“.

Nieposłusznych zaś władzy kościelnej każe uważać za pogan i celników. Ewang. Math. 18, 17).

Apostołom udzieloną jest trojaka władza święta: prorocka, czyli nauczania, kapłańska, czyli ofiarowania, i królewska czyli rozkazywania w zastępstwie Chrystusa Pana.

Jak Chrystus Pan mówił do Apostołów: „Nie wyście mnie obrali, alem ja was obrał“, (Ew. Jana św. 15, 16), tak każdy z Apostołów mógł powiedzieć do gromady wiernych, których zebrał, oświecił, ochrzcił, i stał się ich Ojcem duchownym. To też św. Paweł w liście do Rzymian pisze: „Paweł sługa JEzusa Xsa *powołany* Apostoł;“ a w ks. I. do Korynt.: waweł *powołany Apostoł JEzusa Xsa, prze wolą Bożą.*“ Jak nie od Apostołów lecz od Boga Ojca był posłanym Chrystus Pan, i sam posyła Apostołów według słów: „Jakoś ty mnie posłał na świat, i jam je posłał na świat;“ (Ew. Jana ś. 11, 18), jak rodzina nie wybiera sobie głowy, lecz przez tęż powstaje, i utwierdza się: tak i wielka rodzina wiernych nie obiera sobie sama duchownych przewodników, mistrzów i pasterzy.

Z wysokości zatem pochodzi wszelkie powołanie i posłannictwo duchowne, od Tego mianowicie, który o sobie mówi: „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi,“ a który ducha swego zlewa na posłanników swoich od rodzaju do rodzaju.

„Omnes Apostoli — mówi Suarez — acceperunt a Xsto Domino iurisdictionem, et „spiritualem potestatem in totam Ecclesiam, et in totum orbem“. Lecz tę władzę poddał Xstus Pan pod władzę św. Piotra, do którego rzekł: „Paś baranki moje, paś owce moje“. Apostołowie mogli tylko w jedności z Piotrem św. wykonywać swą władzę duchowną skutecznie, gdyż jemu Pan dał klucze Królestwa niebieskiego, i uczynił skałą, czyli fundamentem, na którym zbudował Kościół swój, przechodzący siłą bramy piekielne.

Nie mogliby Apostołowie związywać, czegoby Piotr nie związał, nie mogliby bez niego rozwiązywać. Wszak Zbawiciel Pan rzekł tylko do Piotra: „I Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego“. Ztąd ś. Piotr na pierwszym Soborze w Jerozolimie mówił do zgromadzonych: „Mężowie bracia, wy wiecie, że od dawnych dni Bóg obrał „między nami, aby przez usta moje poganie słuchali słowa Ewangelii i wierzyli“. (Dz. Ap. R. 15. 7). To znaczy: Mnie Bóg z nas obrał, aby przezemnie narody słuchały Ewagielii, i abym zawyrokował o ich przyjęciu do Kościoła. Ztąd Optatus Milevitanus, contra Parmenionem VII. 3, mówi: Claves solus Petrus accepit; a Leon s. ad Ep. Nienn. Ep. 10. pisze: „Huius enim muneris sacramentum ita Dominus ad omnium Apo- „stolorum officium pertinere voluit, ut in Beato Petro Apostolorum omnium principaliter „collocaret, et ab ipso quasi quodam capite dona sua velit in corpus omne manare, ut „exortem se mysterii intelligeret esse divini, qui ausus fuerit a Petri soliditate recedere“.

Ztąd Następca Piotra św. nazywany jest (Tertulian: de pudic. C. 1 „Biskupem Biskupów“, w którym się wszyscy Biskupi jednoczą. Ztąd ś. Cypryan mówi (Ep. 55), „że w łączności być z Rzymskim Biskupem znaczy, stać w jedności z katolickim Kościołem“, a św. Hieronim pisze do św. Damazego P. (Ep. 15) Ego nullum primum nisi Xstum sequens, Beatitudini Tuae, i. e. Cathedrae Petri communione consocior. „Ad hanc „enim woła Ireneusz (Adv. Heres. III. 3, 2) ecclesiam (Romanam) propter potentiorem „principalitatem necesse est omnem convenire ecclesiam, hoc est, qui sunt undique fide- „les, in qua semper ab his, qui sunt undique, conservata est ea, quae ab Apostolis est „traditio“. S. Augustyn (de Bapt. II. 1) „Petri principatus cuilibet episcopatui praeferen- „dus“. Św. Leon PP. W. (Sermo II. in annivers. elect.) „Dominus episcopalis officii me „voluit habere principium“.

Cały rozdział Soboru Watykańskiego o ustanowieniu Prymatu Apostolskiego w św. Piotrze jasną zawiera naukę wieków, (Concil. Vaticanum l. c. Cap. 1) „Docemus „itaque et declaramus, iuxta Evangelii testimonia primatum iurisdictionis in universam „Dei Ecclesiam immediate & directe B. Petro Apostolo promissum atque collatum a Xsto „Domino fuisse. Unum enim Simonem, cui iam pridem dixerat“: Tu vocaberis Cephas, „(Ioan. Ev. I. 42) postquam ille suam edidit confessionem inquiens: „Tu es Xtus, Filius „Dei vivi,“ solennibus his verbis allocutus est Dominus; „Beatus es Simon Bar Jona, „quia caro & Sanguis non revelavit tibi, sed Pater meus, qui in coelis est; et ego dico „tibi, quia tu es Petrus, et super hanc Petram aedificabo Ecclesiam meam, et portae „inferi non praevalebunt adversus eam; et tibi dabo claves regni coelorum; et quod- „cunque ligaveris super terram, erit ligatum et in coelis, et quodcunque solveris super „terram, erit solutum et in coelis. (Math. 16, 16—19). Atque uni Simoni Petro contulit „Iesus post suam resurrectionem summi Pastoris & Rectoris iurisdictionem in totum suum „ovile dicens: „Pasce agnos meos. Pasce oves meas. (Ioan. 21, 15—17). Huic tam mani-

„festae sacrarum scripturarum doctrinae, ut ab Ecclesia Catholica semper intellecta est, „apertę opponuntur pravae eorum sententiae, qui constitutam a Xsto Domino in Sua „Ecclesia regiminis formam pervertentes, negant solum Petrum prae ceteris Apostolis, „sive seorsum singulis sive omnibus simul, vero proprioque iurisdictionis primatu fuisse „a Xsto instructum; aut qui affirmant, eumdem primatum non immediate, directeque „ipsi B. Petro, sed Ecclesiae, et per hanc illi, ut Ecclesiae ministro delatum fuisse“.

Czego wymaga ludzkie społeczeństwo do swej egzystencyi, to widzimy i w organizacyi Kościoła, aby zachowaną była jedność mimo liczby i rozmaitości wyznawców. Tej jedności wyrazem i podstawą, jest Prymat ś. Piotra, czyli postawienie najwyższej Głowy zwierzchniczej nad wszystkiem zgromadzeniem wiernych. Nie mogła ze śmiercią ś. Piotra ustać ta Władza najwyższa, gdyż będąc związaną ze Stolicą Piotrową, przechodzi na mocy Boskiego ustanowienia na każdego z następców Piotra św. Siedzi tedy Piotr św. w następcach swoich na katedrze Rzymskiej przez Xsa Pana ugruntowanej, i żyje, i rządy sprawuje nieustannie w Kościele Bożym. Ztąd PP. Syrycyusz († 398) pisze w liście I. do Himer: „Ciężar dźwigamy wszystkich, którzy są obciążeni, „raczej dźwiga je w nas Piotr św., który nas jako dziedziców władzy swojej broni „i ochrania.“ „*Jak bowiem — mówi S. Leon W. Pap. (Serm. III. 2. de annivers.) trwa „w Chrystusie, to co Piotr wierzył, tak samo nadal trwa, co Xstus Pan w Piotrze ustanowił*“. Greczyn Maxym pisze w t. II. 76; „Papież ma moc i władzę nad wszystkimi Kościołami na ziemi do związywania i rozwiązywania.“

Gdyby tak nie było, natenczas Biskupi nie mieliby Pasterza jak w Schizmie greckiej, moskiewskiej i anglikańskiej herezyi. Kościół Boży nie byłby wówczas jedną owczarnią, wierni nie stanowiliby jednej trzody, rząd kościelny nie byłby jednolitym tak, jak Xstus Pan chciał go mieć i postanowił.

Ztąd jak Piotr św z prawa Bożego był wyższym nad innymi Apostołami, tak i Następca JEgo na Stolicy świętej jest wyższym i przełożonym nad wszystkimi Biskupami, Kapłanami i wiernymi.

Według nauki Kościoła Apostołowie otrzymali bezpośrednio od Xsa Pana charakter Biskupi, i władzę duchowną nad wiernymi. Podlegali zaś Władzy Piotra św., którego Xtus Pan uczynił Głową, czyli Pasterzem Pasterzów. Ztąd też i dzisiaj Namiestnik Chrystusów Papież Rzymski tę samą władzę najwyższą, którą bezpośrednio od Xsa Pana otrzymał, wykonuje nad Biskupami i wiernymi.

Biskupi są następcami Apostołów, z tytułu charakteru biskupiego, który otrzymują przy konsekracyi swojej. Mają tedy równość z Apostołami w godności arcykapłańskiej, a tem samem w wyższości nad wiernymi i nad kapłanami. Mają też podobną jurysdykcyą dla zachowania jedności w Kościele Bożym, którą otrzymują według nauki S. Tomasza, Doktora Anielskiego (Summa contra Gentiles, I. 4, c. 7) przez Namiestnika Xsowego.

„Tajemnicę bowiem Biskupiego urzędu — jak mówi ś. Leon PP. W. (Epistola ad Eppum Viennensem) Xstus Pan w Piotrze św., jako w najwyższym Apostole, głównie złożył, aby od niego, jako od Głowy, dary JEgo na ciało, Kościoła, to jest na wszystek Kościół spływały.“

Z tego się okazuje, że Ojciec św. Biskupom udziela Władzę jurysdykcyjną i wyznacza tymże obszary kościelne i dusze, któremi jako Pasterze Wiernych i Mistrze nauki Bożej rządzić mają.

I dlatego uczy Kościół, że Biskupi powołani są do udziału w rządzeniu Kościołem Bożym: „in partem sollicitudinis vocati, a ztąd Namiestnik Xtusów zowie ich Braćmi swoimi.“ — Biskupi — mówi kanonista Philipps, (T. I, § 31) „zajmują w orga„nizacyi ciała Kościoła po Ojcu św. najwyższe stanowisko, są po Namiestniku Xsowym „najzacniejszymi członkami Kościoła.“ Mimo najwyższej władzy, którą Namiestnik Xstusów w całej pełni nad wszystkim Kościołem z prawa Bożego posiada, Biskupi nie są tylko wikaryuszami Ojca św., lecz w społeczności z Nim będąc, rządy sprawują w Kościele Bożym według słów św. Pawła (Dz. Ap. 20, 28). „Pilnujcie sami siebie, „i wszystkiej trzody, nad którą was Duch ś. postanowił Biskupami, abyście rządzili Ko„ściół Boży, którego nabył Krwią swoją.“ Jest zatem Biskupi urząd istotnym żywiołem w organiźmie kościelnym, i zostanie takim aż do skończenia wieków. Xstus Pan taki ustalił porządek w Kościele swoim: Na czele stoi sternik, Głowa najwyższa, Piotr św., czyli następca Jego, w którym Piotr św. żyje; bezpośrednio u boku JEgo stoi Episkopat, w którym trwa władza Apostołów; od Namiestnika Xsowego i Episkopatu wychodzą wszystkie władze według porządku i stopni rozmaitych, i rozwijają się w wspaniałym ustroju, który ładem, pięknością i mocą zachwyca, w którym harmonia jako wypływ żywej Wiary panuje, gdzie każdy ma wyznaczoną sobie sferę, gdzie podwładny słucha przełożonego, rozkazującego nie według widzimi się, ale według prawa kościelnego; gdzie niższy uprzedza wyższą powagę czcią, a wyższy obejmuje podwładnego miłością. (S. Greg M. I. IV. 52, ad Epps Gall.). Nazywamy ten porządek w Kościele Bożym hierarchią, której wzorem jest porządek w Niebiesiech. Jak bowiem ten porządek niebieski nie opiera się na dziedzictwie familijnem, na przywileju, na urodzeniu, tylko jedynie na Boskiej powadze, tak i hierarchia stoi na tejże powadze Boga, i jest wypływem jej. Dlatego przy święceniach na Kapłanów przyrzekamy cześć i posłuszeństwo Biskupowi i następcom, dlatego przy święceniu biskupiem, Konsekrat, ślubuje to samo Ojcu św. Ta subordynacya, mówi Rikardi w dziele o wychowaniu zakonnem, rozciągająca się na wszystkie członki organizmu kościelnego, zabezpiecza karność kościelną, utwierdza władzę, i zawsze stanowiła chwałę Kościoła, jak świadczą nie tylko dawne, ale i tegoczesne dzieje w Koronie i Litwie i w Niemczech. Zaczyna się ona od posłuszeństwa Kapłanów względem proboszczów, od tychże szacunku dla powagi dziekanów, i rośnie przez posłuszeństwo wikarych, proboszczów i dziekanów dla Biskupów, tych zaś dla Metropolitów, a sięga zaś szczytu swego i doskonałości w uległości wszystkich dla Ojca ś., Namiestnika Xsowego. W Tym, jako w głowie tkwi życie wszystkiego ciała kapłaństwa, i z tej Głowy wychodzi ożywczy duch na wszystek Kościół.

Jak Namiestnik Xtsów jest Pasterzem całego Kościoła, i dla tego wszyscy winni Mu są posłuszeństwo, tak Biskup jest pasterzem całej dyecezyi swojej. Biskupowi przeto nie tylko wierni, ale kler wszystkich stopni i godności winni są posłuszeństwo. Kanonista Barbosa daje definicyą taką: „Obedientia est virtus voluntatis ad prompte et „faciliter implendum praeceptum, seu voluntatem superioris praecipientis, qua talis.“ Zatem kanoniczne czyli kościelne posłuszeństwo jest poddaniem się pod jurysdykcyą

swego przełożonego kościelnego i chętnem wypełnianiem rozkazów, które jako taki wydaje.

Biskup jako Ojciec w swej dyecezyi na kształt ojca w rodzinie, jako Pasterz i nauczyciel owieczek musi starać się, aby w jego dyecezyi Królestwo Boże rosło i kwitło w duszach, owoce wydawało przez żywą wiarę, bogobojność i pobożność, których kwiatem nadobnym jest życie chrześciańskie w rodzinach i w całem życiu społecznem. Nie zdoła jednak spełnić tego obowiązku, jeśli współpracownicy i pomocnicy jego należycie nie wspierają go, czy to z niechęci, czy z braku posłuszeństwa. Tacy zapominają widocznie, że Biskup jest w swej dyecezyi prawodawcą, a nakazy jego nietylko obowiązują do zewnętrznego posłuszeństwa, ale wiążą Kapłana w sumieniu. „Kto „was słucha mnie słucha, kto wami gardzi, mną gardzi, rzekł Pan do Apostołów. To „się odnosi do tychże następców, Biskupów, chociaż w podrzędnym stosunku do Na„miestnika Xsowego, Biskupi władzę od Boga sprawują. Kto się sprzeciwia zwierzchno„ści, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu". (Rom. 13, 2).

Dlatego też najstarsi ojcowie i mistrze w Kościele Bożym wzywają Kapłanów do cnoty posłuszeństwa względem Biskupów. S. Klemens Rzymski pisze do Koryntyan: „Walczmy bracia niezmordowanie według świętych przykazań Bożych! Patrzmy na „żołnierzy, którzy w boju słuchają wodza swego. Widzimy jak porządnie i ochotnie „pełnią rozkazy jego. Nie każdy z nich jest pretorem, (czyli dowódzcą) lecz każdy „musi stać w szeregu na stanowisku, na którym go Król albo wódz postawił. Wielcy „(t. t. dowódzcy) nie mogą istnieć bez podwładnych, a podwładni również bez wodzów."

Ś. Ignacy Bp. Męczennik upomina wiernych Smyrnieńskich: „Słuchajcie Bi„skupa jak JEzus Xstus Ojca niebieskiego, słuchajcie Biskupów jak Apostołów". Kto „czci Biskupa, ma cześć u Boga; kto zaś skrycie bez łączności z Biskupem coś spra„wuje, ten służy djabłowi". Tenże Męczennik pisze do Efezów: „Ponieważ miłość moja „ku wam milczeć nie dozwala mi, dla tego was upominam, abyście według myśli Bo„żej postępowali. Gdyż i Jezus Xstus, nasz żywot nieodłączny, we wszystkiem jest „z Ojcem jednomyślnym, jak i Biskupi w pojedynczych okręgach postanowieni, są we„dług myśli JEzusa Xsa. Ztąd należy się, abyście jednomyślnymi byli z Biskupem, co „też — jak wiem — czynicie, gdyż chwalebne i godne Boga presbyterium (kapłani) „wasze, tak się zgadza z Biskupem, jak struny cytry. „Szczęśliwymi was zowię, którzy „jesteście w tak ścisłej jedności z waszym Biskupem jak Kościół z JEzusem Xsem. „Tenże do Magnezyan pisze: „Świątobliwi Kapłani słuchając Biskupa, są posłuszni „Ojcu Jezusa Xsa, Biskupowi wszystkich. „Jak Xstus nic nie czynił bez Ojca swego, „tak i wy nic powinniście nic bez Biskupa czynić". Ś. Cyprian Biskup Kartaginy, „w liście (105) o jedności Kościoła pisze: „Pietr, na którym zbudowany jest kościół, „naucza i świadczy, iż Kościół nie odstrzelił się od Xstusa. Biskup jest w Kościele „a Kościół w Biskupie; Kto zatem nietrzyma z Biskupem, oddziela się od Kościoła".

Bez tego posłuszeństwa, nastałoby w Kościele zawieszenie, runąłby porządek i byłaby zniszczoną jedność, o którą Zbawiciel błagał Ojca w swej arcykapłańskiej modlitwie. Dlatego św. Hieronim pisze do Nowacyana: „Bądź poddanym Biskupowi „twemu, i przyjmij go jako ojca duszy twojej." W tym duchu pisząc do ś. Augustyna, mówi: „Bywaj zdrów mój najdroższy przyjacielu, wiekiem synu, godnością (biskupią)

„ojcze! (Ep. 105). Ci bowiem, którzy są Chrystusowi, należą także do Biskupa, odpa-„dający od tegoż, i wiążący się z bezbożnymi, z tymi będą wytępieni. (S. Dyon. Areop.).

Mimo tak jasnych nauk i orzeczeń o konieczności posłuszeństwa kanonicznego świadczących, władza kościelna postanowiła osobnem przyrzeczeniem zobowiązywać Kapłanów do tego posłuszenstwa, gdyż jak mówi prawo kościelne: „Solet plus timeri, „quod singulariter pollicetur, quam quod generali sponsione concluditur“. To znaczy:

„W większej czci mamy, co przyrzekamy osobno, aniżeli to, co się w powszechnem zawiera przyrzeczeniu.“ Promittis mihi et successoribus meis obedientiam et reverentiam? pyta Biskup ordynujący trzymając w swych rękach złożone ręce ordynanda, i odbiera od każdego odpowiedź: „Promitto“. „Przyrzekam“. Takie przyrzeczenie nie tylko nie dopuszcza rezerwy, wyjątku, lecz tem dobitniej obowiązuje, im wyższą i uroczystszą jest akcya, przy której danem zostało. „Godziż się, woła (Riccardi. Dei do-„veri C. 27) tak uroczyste i ważne przyrzeczenie łamać bez ściągnięcia grzechu? Był „to kontrakt, w skutek którego otrzymałeś święcenie kapłańskie. Bez niego byłbyś „odsuniętym jako nie zdolny do kapłaństwa, jako niebezpieczne dla Kościoła indiwiduum. „Spełnienie tedy przyrzeczenia tego, kontraktem zawartego, jest aktem wymaganym „przez sprawiedliwość. Pod warunkiem albowiem tego posłuszeństwa przyjętym zosta-„łeś między sługi ołtarza. Od owej chwili kapłaństwa nie jestes panem siebie, nie na-„leżysz do świata, do rodziny, tylko do Kościoła, i pod władzę Przełożonego. Od owej „chwili stanąłeś w szeregu milicyi Chrystusowej pod wodzą Biskupa, który ma prawo „rozkazywania jak ów setnik w Ewang. Vade & vadit; veni & venit“. Owo przyrzeczenie posłuszeństwa — mówi Benedykt XIV w bulli: „Ex quo“ z 12 Stycznia 1747 nie jest czczą formalnością, i nie godzi się go dowolnie tłómaczyć lub ścieśniać. „Non pla-„cet Deo, woła S. Augustyn, morosa et disceptatrix obedientia, quae quidem cum prae-„cipitur, quaerit cur, quare, quamobrem praecipiatur.“ (De civit. Dei). Uważamy za stósowne przypomnieć tutaj, że posłuszeństwo kanoniczne i cześć, należą się nietylko Biskupowi, ale i tegoż Wikaryuszowi z jego ramienia rządy sprawującemu, zaś po śmierci Biskupa, Kapitule katedralnej, dopóki nie jest ustanowionym Wikaryusz kapitularny.

Autor ćwiczeń duchownych dla Kapłanów X. Causset mówiąc o posłuszeństwie dla przełożonych, powiada, że nie jest ono niewolą, ale szlachetnym obowiązkiem, który nam Paweł ś. (L. do Żyd. 13 17) zaleca: „Bądźcie posłuszni przełożonym waszym, i bądźcie im poddani“. Trzy są tajemnice, — mówi ten Autor — przeciw którym według zdania mistrzów ascetycznych pycha ludzka się obrusza: 1) Pierwszą jest: Pan i Zbawiciel nasz w Eucharystyi; drugą: Zbawiciel w postaci ubogich; trzecią: Zbawiciel w osobie zwierzchnika. O tej trzeciej tajemnicy mówiąc, powiada, żeśmy winni przełożonym naszym nietylko zewnętrzne posłuszeństwo, ale sumienne, wewnętrzne, według upomnienia Pawła ś. (Rzym. 13, 5): „Bądźcie poddani nie tylko dla gniewu, ale też dla sumienia“. Kiedy duchowni czytają rozporządzenia „Biskupa z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski“, niech pomną, że wyższa nad ludzką powaga do nich mówi, i rozkazuje. Niech pomną, że opór jest niejako zbrodnią bałwochwalczą, jak go Pismo św. I. Król. 15, 23 nazywa: „Quasi scelus iddolatriae, nolle acquiscere“. Posłuszeństwo kanoniczne nie poniża człowieka, gdyż przełożony w imię powagi Bożej

rozkazuje, ztąd ś. Grzegorz W. Pap. w Regule Pastor. Pisze: „Deo servire regnare est. Magnum est servum esse potentis“. Niestety! zdarza się, że przez krytykę przeciwko zarządzeniom, i osobom w politycznem dziennikarstwie dozwoloną, że przez wycieczki dziennikarskie przeciwko Władzy kościelnej wymierzane, niejeden z kleru obałamucony, zapomniał o granicy, jaka zachodzi między Władzą kościelną, a polityczną. Zdaje mu się, że tak samo jak dziennikarzom, wolno jest nicować i krytykować mandaty zwierzchników swoich duchownych, jakby władz administracyjnych lub innych świeckich. To też tego rodzaju kapłan, gdy jest mowa o kościelnych zarządzenisch, w obecności godnych kapłanów, ogranicza swą krytykę do uśmiechu pogardliwego. W obec przyjaciół świeckich rezonem zastępuje racyą, albo pobudzi do notatki oszczerczej w gazecie.

W obec zwierzchników swoich postępuje jak człowiek, o którym Ekklezyastyk mówi (R. 19, 23). „Jest, który się złośliwie korzy, a wnętrzności jego są pełne zdrady“. Est, qui nequiter humiliat se, et interiora eius plena sunt dolo. Względem tego rodzaju podwładnych w stosunku do Biskupa sprawdza się, co ś. Augustyn w dziele o „Mieście Bożem“ (l. XIX. C. 10) mówi: „Episcopus nomen oneris, non honoris.“ Ś. Grzegorz W. PP. (in 2. Reg. c. 4) pisze: „Vera obedientia nec propositorum intentionem discutit, „nec praecepta discernit, quia qui omne vitae suae iudicium maiori subdidit, in hoc „solo gaudet, si quod sibi praecipitur óperatur. Nescit enim iudicare, quisquis perfecte „didicerit obedire, quia hoc tantum bonum putat, si praeceptis obediat“.

Ależ nie jeden mówi, że Władza kościelna nie ma granic w rozkazywaniu. Myli się bardzo, kto się z takiem zdaniem wyrywa, gdyż Biskupa władza jest ograniczoną prawem przyrodzonym, i pozytywnie boskiem.

Wolno jest z posłuszeństwa zaniechać coś dobrego, ale nie wolno z posłuszeństwa zle czynić. Kanon (Imperatores 28. 11, 8, 3) przytacza na to przykład o żołnierzach Xskich za panowania Cesarza Apostaty Juliana. Kiedy tenże żądał, aby uczcili bałwany pogańskie, przedstawili mu, że im Wiara Xska zabrania tej bezbożności, że tylko Bogu prawdziwemu cześć oddają; a gdy rozkazał im, aby szli do boju, wnet stanęli w szeregach walczących. Odnośnie do Biskupiej władzy, mówi kanonista Schmalcgruber (ad titt. 33, 1. Decret. n. 5). „In eis autem, in quibus limites officii sui excedit „Superior, subditus ad obtemperandum non obligatur.“ Nie może Biskup względem patrimonium lub oszczędzonego, bez ukrzywdzenia Kościoła, majątku kapłańskiego dyspozycyą nakładać na podwładnego, bo ta sprawa stoi po za obrębem jurysdykcyi biskupiej. Nie może zabronić klerowi wykonywania prawa wyborczego, lecz musi zakazać go, jeśliby nadużywano tego prawa celem wybrania męża nieprzyjaznego Kościołowi, lub władzy państwowej. Musi zabraniać klerowi łączenia się z towarzystwami tajemnemi, które tylokrotnie są cenzurami papiezkiemi zakazane dla ich celów rewolucyjnych, sprzecznych z duchem kapłaństwa, i z obowiązkami duchownych. Wiadomą jest rzeczą że Kapłanom nie wolno bez wyraźnego pozwolenia Biskupa przyjmować mandat poselski do sejmu, lub do Rady Państwa, ani też posad i urzędów państwowych lub prywatnych. Tak samo na podstawie prawa kościelnego może i powinien zabronić Kapłanom wszelkich stosunków poufałych z osobami świeckiemi, które są zniesławione, trzymania służby podejrzanej o niemoralne życie; a nawet takich, de quibus suspicio haberi possit. (Syn. Trid. Sessio XXV de Reform. C. XIV.); musi Biskup zabraniać zajęć lub zatrudnień,

które się nie zgadzają z godnością Kapłana, czynią go zawisłym od świeckich osób, albo u wiernych słuszne wywołują zgorszenie. Samo przez się rozumie się, że wszystko, co wchodzi w zakres karności kościelnej, co się przyczynia do utwierdzenia ducha kapłańskiego, do rozszerzenia pobożności wśród ludu i znajomości Wiary św., co zmierza do ujednostajnienia obrzędów liturgicznych z przepisami Kościoła, ma Biskup prawo nakazywać, jak mówi Pastoralna Instrukcya Eichsteteńska: „ut clerici omnes, qui Nostrae potestati „subsunt, eam et vitae et morum exhibeant rationem, qua forma facti gregis ex animo „doctrina aeque ac moribus, gregem Dei, qui in illis est pascant, Ecclesiamque Xsti aedi„ficent atque exornent.“ Słowem w obrębie kościelnego prawa, którego Biskup musi być stróżem wiernym, działa władza jego zwierzchnicza, i należy się jej posłuszeństwo kanoniczne; jak n. p. względem zachowania się zewnętrznego, w ubiorze, w przyswajaniu sobie zwyczajów światowych, przyjemności, zabaw i rozrywek nie odpowiednich powołaniu kapłańskiemu.

Kończymy tę odezwę Naszą upomnieniem, ś. Pawła Ap. w l. do Żydów (13, 17) „Bądźcie posłuszni przełożonym waszym, i bądźcie im poddani, albowiem oni czują „jako którzy za dusze wasze liczbę oddać mają. Aby to z weselem czynili, a nie „wzdychejąc: bo to wam niepożytecrne.“ To znaczy: Bądźcie posłuszni z pokornym umysłem przełożonym Waszym, aby swą władzę wykonywali z ochotą i weselem, a nie wzdychali pod ciężarem obowiązku swego, ale go z łatwością znosili, bo to wam niepożyteczno, „albowiem — mówi ś. Chryzostom, wzdychanie przełożonego z przyczyny nieposłuszeństwa podwładnych, woła o pomstę do Pana.“ Pierwszą pobudką do posłuszeństwa jeśt według powyższych słów ś. Pawła, ta, że przełożeni czuwają nad podwładnymi, i zdadzą przed Bogiem rachunek za nich, t. j. za wszystko, cokolwiek z nakazu starszych uczynili. Drugą pobudkę do posłuszeństwa daje Apostoł: „aby to czynili z weselem, a nie wzdychając“. Lituje się Paweł ś. nad tymi, którzy ciężar władzy z wielką odpowiedzialnością dźwigają, a który to ciężar staje się krzyżem dla starszych, gdy widzą w krnąbrnych niechęć, lekceważenie i opór.

„Bo to wam niepożyteczno“. Winnym staje się Kapłan, który do grozy, uciskającej sumienie przełożonego rozkazującego, dodaje smutek i boleść nieposłuszeństwem swojem. Nie wyjdzie mu to na pożytek. Owszem nie zazna pokoju, narazi się na krytykę i wyrzuty dobrych Kapłanów, i spadnie do rzędu tych, o których ś. Klemens Rzymski pisze do Magnezyanów: „Non solum infames, sed et extorres a regno Dei, et consortio fidelium“.

Moi najdrożsi w Xsie Synowie i współpracownicy! Kończę to posłanie do Was, wskutek tegorocznych rekollekcyj wydane, słowy Psalm. 2. 11.

„Servite Domino in timore, et exultate ei cum tremore“. „Servite ei in veritate et ex toto corde vestro. Servite Domino in laetitia, ut destruatur corpus peccati, et ultra non serviamus peccato (Rom.). Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit: non est enim potestas nisi a Deo; quae autem sunt, a DEo ordinatae sunt. Itaque qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit. Qui autem resistunt, ipsi sibi damnationem acquirunt. (Ep. ad Rom. Cap. XIII).

Boski nasz Arcykapłan i Pasterz wiekuisty dusz naszych, który tylu dobrodziejstwami obdarza nas wszystkich z wiernymi nam powierzonymi, dopomoże do spotęgo-

wania tej cnoty, najpiękniejszej w milicyi Kościoła Jego, tej cnoty, która za Waszym przykładem zjedna Wam ją u waszych owieczek dla pracy wśród nich w obfite owoce błogosławionej, ochotne posłuszeństwo. Jako zadatek tej łaski wielkiej udzielamy Wam Błogosławieństwo Arcypasterskie.

Dan w Tarnowie 3 Listopada 1889.

N. 3235.

ODPUSTY

udzielone Członkom Stowarzyszenia św. Fr. Ksawerego dla rozkrzewiania wiary.

Ojciec św. Leon XIII. pod d. 25. Maja 1885, odnowił odpusty i przywileje, jakie mogą zyskać wierni należący do Stowarzyszenia ś. Fr. Ksawerego, jako też Kapłani zajmujący się jego sprawami, kładąc jednak za warunek, aby Biskupi te przywileje w swych dyecezyach zatwierdzili. Niniejszem czynimy zadość temu warunkowi i ogłaszamy tekst odnośnego indultu papieskiego.

Z audyencyi Jego Świątobliwości. d. 25. maja 1885 r.

Ojciec święty, z Boskiej Opatrzności *Papież Leon XIII.* pragnąc, aby pobożne Stowarzyszenie dla rozkrzewiania wiary, które się już tak dobrze Kościołowi przysłużyło, coraz to bardziej się rozrastało, raczył, na przedstawienie, które mu ja, podpisany sekretarz świętej Kongregacyi Propagandy, uczyniłem, udzielić mu w dobroci swojej łask następujących:

1° Odpustu *zupełnego*, który można także ofiarować i za dusze *czyscowe*, dla wszystkich obu płci wiernych, należących do Stowarzyszenia dla rozkrzewiania wiary, w dzień przyjęcia ich do tegoż Stowarzyszenia, tudzież w uroczystość Trzech Króli, św. Michała Archanioła i świętych Apostołów, jeżeli tylko ze szczerą skruchą spowiedź *odbędą*, do Stołu Pańskiego przystąpią i kościół albo kaplicę tegoż Stowarzyszenia, gdzie istnieje, albo swój ko-

SSmus Dominus Noster Leo Divina Providentia PP. XIII, referente me infra scripto Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Secretario, ut pium opus a Propagatione Fidei de catholica Ecclesia optime meritum magis ac magis in dies augeatur, favore eiusdem benigne concedere dignatus est:

1° *Indulgentiam Plenariam, applicabilem quoque per modum suffragii animabus in igne Purgatorii detentis ab omnibus et singulis utriusque sexus fidelibus memorato Pio Operi adscriptis lucrandam die ingressus in eiusdem Pii Operis associationem, nec non diebus festis Epiphaniae Domini, S. Michaelis Archangeli et SS. Apostolorum dummodo vere poenitentes, confessi ac sacra communione refecti, ecclesiam seu oratorium dictae associationis si adsit, vel propriam*

ściół parafialny, odwiedziwszy pomodlą się przez jakiś czas za rozszerzenie *wiary* świętej i na intencyę Ojca świętego.

2o Odpustu częściowego siedmiu lat i siedmiu kwadragen, którego ciż członkowie dostąpić mogą za każdy *dobry* uczynek spełniony w duchu ustawy tegoż Stowarzyszenia.

3o Ci, którzy na fundusz stałej renty złożą sumę przynajmniej *200 franków* [1]), chociażby cała ta suma była bezpośrednio obróconą na missye, będą uważani za dożywotnich członków i będą mieć na zawsze prawo do wszystkich przywilejów i odpustów, jakie nadane zostały członkom Stowarzyszenia, byleby wypełnili wszelkie inne nałożone warunki.

4o Kapłani, którzyby złożyli od siebie, sumę 260 fr. albo zebrali w ciągu roku kwotę równoważącą ośmiu zwykłym wkładom, to jest 20 fr. 80 ct., od każdej setki dusz z parafii, w której mieszkają, albo zakładu, w którym przebywają, będą mieli prawo ołtarza uprzywilejowanego trzy razy na tydzień.

5o Kapłani, należący do jakiej *rady* albo komitetu zawiadowczego w Stowarzyszeniu, tudzież kapłani, którzyby w ciągu roku zebrali, albo ze swego złożyli, sumę równoważącą tysiącu zwykłych wkładek, t. j. 2600 fr., będą mieli prawo poświęcania krzyżów z nadawaniem odpustów przywiązanych do nabożeństwa Drogi krzyżowej, a nadto władzę wkładania

parochialem ecclesiam devote visitaverint, ibique per aliquot temporis spatium pias ad Deum preces fuderint pro S. Fidei propagatione et iuxta Summi Pontificis intentionem.

2o *Indulgentiam partialem septem annorum ac totidem quadragenarum, ut supra ab issdem lucrandam, pro quocumque bono opere ex predictae piae associationis instituto.*

3o *Ut qui una vice summam persolverint saltem ducentorum francorum ad fundationem redditus perpetui instituendam, licet summa capitalis statim in missionibus tota expendatur, tanquam ipsi pio Operi in perpetuum adscripti habeantur, atque omnibus eidem Pio Operi adnexis privilegiis indulgentiisque frui perpetuo valeant, dummodo ceteras conditiones pro singulis praescriptas observent.*

4o *Presbyteris, qui in anno summam 260 francorum collegerint, vel de sua solverint, aut in anno summam octo subscriptionibus aequivalentem, scilicet 20 fr. 80 pro quibuslibet centum animabus paraeciae quam inhabitant, aut instituti in quo commorantur, supputandam, indultum altaris privilegiati ter in hebdomada.*

5o *Presbyteris autem ad quodcumque consilium seu comitatum ipsi Pio Operi dirigendo pertinentibus, atque item Presbyteris qui in anno summam respondentem mille subscriptionibus, scilicet fr. 2600, collegerint, vel de suo solverint, facultatem benedicendi cruces cum indulgentiis pio exercitio Viae Crucis adnexis, atque insuper facultatem imponendi cingulum et scapulare*

[1]) Według dzisiejszej wartości 98 złr.

paska i szkaplerza *serafickiego* z nadaniem wszystkich odpustów i przywilejów udzielonych przez papieży temu wkładaniu.

Dan w Rzymie, w pałacu świętej Kongregacyi Propagandy w dniu i roku powyżej wymienionym.

seraphicum cum applicatione omnium et singularum indulgentiarum et privilegiorum quae huiusmodi impositioni Summi Pontifices impertiti sunt.

Datum Romae, ex aedibus Sacrae Congregationis de Propaganda Fide, die et anno praedictis.

D. arcybiskup Tyru,
sekretarz.

Piis ad aram precibus commendatur:

Anima p. m. ***Stanislai Godawski,*** Presbyteri deficientis et anteacti parochi in Mogilno, qui in Tapoly-Bysztra, paroch. Hanuszfalva (Comit. Sàros in Hungaria) die 3. Maii, Stis provisus, obiit.



E Consistorio Episcopali.

Tarnoviae, die 9. Novembris 1889.

IGNATIUS
Eppus.

Stanislaus Walczyński
Scholasticus Cancellarius.

W drukarni Józefa Styrny w Tarnowie, 1889. Nakładem Kleru Dyecezalnego.